

Tekst gwarowy — Dzianisz 1

Autor: Alina Kępińska

{smoothgallery image=F14685.jpg&title=Józef Bukowski&caption=Józef Bukowski}Opowiada pan Józef Bukowski, ur. w roku 1923 w Dzianiszu, gdzie ukończył 6 klas szkoły podstawowej. W czasie wojny w 1939 roku uczestniczył w walkach 73 pułku pod Rzeszowem i Kowlem. Pochodzi z rodziny od dawna osiadłej w Dzianiszu, a jego ojciec działał w ognisku Związku Podhalan i był wśród inicjatorów budowy kościoła w Dzianiszu. Informator mówi: „mój dziadek umiał już dobrze czytać, ojciec też”. W 1951 roku ożenił się z dziewczyną z Dzianisza, z którą ma sześcioro rodzeństwa: 3 córki i 3 synów. Kilkoro jego dzieci wyemigrowało do Kanady i Stanów Zjednoczonych, a w latach dziewięćdziesiątych XX wieku pan Józef odwiedził ich na obczyźnie. Pan Bukowski spisuje swoje wspomnienia. Nagranie z lutego 2009 roku, z wycieczki dialektologicznej studentów Uniwersytetu Warszawskiego pod opieką Izabeli Winiarskiej-Górskiej i Aliny Kępińskiej, zawiera teksty: 1) O jedzeniu, 2) O świętach, 3) O wojnie. Obróbka, podział, transkrypcja i opracowanie tekstu: Alina Kępińska.

O jedzeniu {vm}T1466.mp3|L{/vm}

Miałem {tt}= przeważnie, dawne a długie zwężone do o|przewoźnie{/tt} konia. Jednego razu to {tt}= mieliśmy, analityczność zaimkowa w sposobie wyrażania cz. przeszłego|my mieli{/tt} dwa konie, ale tak to jednygo konia i jakieś cztery, cztery krowy, powiedzmy, trzi tam mleczone, a {tt}= jedną, B. lp. r.ż. zaimka z dawną końcówką –ę|jedne{/tt} już takom dorastającą, później: trzoda chlywna, no to przewoźnie my mieli dwie sztuki tyj trzody chlewnej, to jedne jeśmy {tt}= zabijaliśmy, archaiczny cz. przeszły złożony ze słowem posiłkowym jeśmy|zabijali{/tt} dla siebie, a drugą sie sprzedawało na potrzeby. Dużo my nie, tego miynsa nie jedli, jedli my jedynie w obiot, ale to przewoźnie tożmy zawsze łobiad jedli wieczorem, bo, bo obiat, tożmy mieli taką rezerwe pozostającom ze śniadania. Jak sie już {tt}= poszło, mazurzenie|posło{/tt} do prac□, to sie już posło, do {tt}= pracy, archaizm podhalański, też w etymologicznych grupach cy, zy, sy|prac□{/tt}, a wiecór dopiyo było, {tt}= powiedzmy, końcówka 1. os. lm. cz. terażn. –me - wpływ słowacki|powiedzme{/tt}, gotowanie, łobiadu. No i co się jadło na taki obiad? No, co sie na, jadło? Na taki łobiot, to sie jadło albo rzepe z mlykym, znac□, tyj, kartofle z mlykym, albo placek. A placki to tam były {tt}= owsiane, labializacja nagłosowego o-|łowsiane{/tt} przewoźnie. To jo nawet lubioł jeść, bo {tt}= one, zachowanie archaicznej końcówki w odmianie twar-dotematowej zaimków|ony{/tt} taki {tt}= dość, uproszczenie wygłosowej grupy spółgłoskowej, upodobnienie międzywyrazowe|doż{/tt} dawały przyzwoity smak. Moja matka ugotowała pore razy taką kluske łowsianą, to ty mi nie smakowały. Jak taką kluskę się robiło? Gotowała sie woda, jak sie woda zgotowała, zagotowała, to sie {tt}niedokończony wyraz gwarowy wsuło, poprawiony natychmiast na wsypało, bo informator zdaje sobie sprawę z jego gwarowej proveniencji|wsu{/tt}, wsypało mąkę do tego i {tt}= mieszało się, kontynuant dawnego e długiego i mazurzenie|miysało sie{/tt}, tak ze sie to wszystko zagotowało, taką {tt}= pape, ekspresywnie o papce, czyli rozdrobnionym pokarmie|pape{/tt}. Jak tyn pape sie zagotowało, no to sie {tt}= rozciąгло, wymowa przedrostka roz-|jako łoz-|łościągło{/tt} na miske taką, gliniano miska była, takie jedne, tako dużo, łościągło sie na miske, i takie, taką łyżką, a, naz□wała sie warzecha, to sie tak pociągało łod środka, het pod kraje tej miski i łona została tako, a tam do środka sie włożyło albo kawołek masła powiedzmy, sie roztopiło, przyłożyło sie o, taką kluską gorącą, albo słonine sie {tt}‘usmażyło’, ten sam rdzeń w wyrazie skwarki|uskwarzyło{/tt}, utopiło, kazdy se broł i {tt}= maczał, wymowa dawnego a długiego, mazurzenie|mocoł{/tt}, powiydzmy, w tyj, w tym źródelku takim powiydzmy.